

RECENZJE

*Anna Hrycaj**

RECENZJA KSIĄŻKI ELŻBIETY MĄCZYŃSKIEJ I SYLWII MORAWSKIEJ „EFEKTYWNOŚĆ PROCEDUR UPADŁOŚCIOWYCH. BANKRUCTWA PRZEDSIĘBIORSTW. KATHARSIS I NOWA SZANSA”

Elżbieta Mączyńska, Sylwia Morawska, *Efektywność procedur upadłościowych: bankructwa przedsiębiorstw. Katharsis i nowa szansa*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2015, 245 stron

Książka Elżbiety Mączyńskiej i Sylwii Morawskiej *Efektywność procedur upadłościowych. Bankructwa przedsiębiorstw. Katharsis i nowa szansa*, wydana przez Oficynę Wydawniczą Szkoły Głównej Handlowej, jest wynikiem badań na temat efektywności procedur upadłościowych, prowadzonych na podstawie analizy dokumentacji sądowej za lata 2004–2009 pochodzącej z czterech sądów w Polsce. Należy podkreślić, że dokonane badania miały charakter pionierski. Wcześniej w Polsce nie prowadzono tak szeroko zakrojonych badań akt postępowań upadłościowych i naprawczych. Ocena efektywności postępowań upadłościowych z reguły była więc dokonywana na podstawie rankingów Doing Business, przygotowywanych przez Bank Światowy. Badania Banku Światowego opierają się jednak na wywiadach przeprowadzanych z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą w Warszawie, co z założenia nie odzwierciedla sytuacji ogólnokrajowej oraz nie pozwala zdiagnozować rzeczywistych problemów ograniczających efektywność procedur upadłościowych. Badania, których wyniki przedstawiono w recenzowanej książce, zostały prawidłowo zaprojektowane i rzetelnie przeprowadzone. Wykorzystano w nich analizę ilościową i jakościową sądowej dokumen-

* Autorka jest profesorem w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie oraz sędzią Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto.

tacji postępowań upadłościowych. Zakres badań jest imponujący. Autorki przebadaly dokumentację 1200 postępowań upadłościowych, co – jeżeli uwzględnimy się fakt, że ilość przebadanych spraw przekracza średnioroczną liczbę postępowań upadłościowych w Polsce – z całą pewnością gwarantuje reprezentatywność badań. Celem badań – oprócz kwestii efektywności procedur upadłościowych – było również dokonanie oceny poziomu standaryzacji orzecznictwa i integralności wymiaru sprawiedliwości, a także dokonanie analizy społeczno-gospodarczych skutków obowiązującego w Polsce prawa upadłościowego i naprawczego. Przeprowadzone badania mają istotne znaczenie nie tylko dla rozwoju nauki, ale również dla rzeczywistości społeczno-gospodarczej, zwłaszcza w kontekście realizowania zadań Polityki Nowej Szansy (PNS). Polityka ta to przygotowany przez Ministerstwo Gospodarki, a przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 22 lipca 2014 r., program rozwoju w rozumieniu art. 15 ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju¹, który będzie realizowany w latach 2014–2020. Rozwiązania w niej zapisane zostały przygotowane z myślą o właścicielach małych i średnich firm, narażonych na trudności na poszczególnych etapach prowadzenia biznesu. System ten będzie również obejmował wsparcie dla tych przedsiębiorców, którzy zamierzają ponownie rozpocząć działalność gospodarczą. Jak wskazano, w Polityce Nowej Szansy „należy dążyć do większego upowszechnienia procesu naprawy przedsiębiorstw. W tym kontekście badania Auterek i wyniki, opublikowane w recenzowanej książce, pozwalając na zidentyfikowanie prawnych i faktycznych barier skutecznej restrukturyzacji i naprawy przedsiębiorstw, wpisują się w cele i założenia programu rozwoju realizowanego przez Ministerstwo Gospodarki.

Trzeba również wspomnieć, że cząstkowe wyniki badań Elżbiety Mączyńskiej i Sylwii Morawskiej były publikowane i dyskutowane podczas prac na reformą prawa upadłościowego, przygotowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości, która ostatecznie doprowadziła do uchwalenia ustawy z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne. Prace nad ustawą toczyły się trzy lata. Minister sprawiedliwości Jarosław Gowin powołał 14 maja 2012 r. zespół ekspertów ds. nowelizacji prawa upadłościowego i naprawczego, który przygotował rekomendacje zmian. Na podstawie tych rekomendacji zespół, utworzony na podstawie zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 kwietnia 2013 r., przygotował projekt ustawy Prawo restrukturyzacyjne². Należy więc podkreślić, że wykorzystanie wyników badań, prezentowanych w recenzowanej książce, w pracach związanych z przyjęciem nowych regulacji prawnych niewątpliwie jest dowodem na praktyczną użyteczność i przydatność przeprowadzonych badań.

¹ Dz. U. z 2009 r. Nr 84, poz. 712 z późn. zm.

² W skład Zespołu wchodził: dr hab. Anna Hrycaj – sędzia, Przewodnicząca Zespołu, Aleksandra Machowska – sędzia, Cezary Zalewski – sędzia, dr Patryk Filipiak – adwokat, Piotr Zimmerman – radca prawny, dr Marek Porzycki – Uniwersytet Jagielloński, Barbara Niesluchowska – sędzia, Departament Prawa Cywilnego Ministerstwo Sprawiedliwości, Maciej Geromin – Departament Prawa Cywilnego Ministerstwo Sprawiedliwości.

Recenzowana książka została podzielona na trzy części. Część pierwsza obejmuje zagadnienia dotyczące cywilizacyjnych i globalnych przemian społeczno-gospodarczych oraz ich znaczenia dla funkcjonowania przedsiębiorstw, a zwłaszcza dla zagrożenia niewypłacalnością. W drugiej części zostały zaprezentowane wyniki badań aktowych. Część trzecia została poświęcona przedstawieniu wniosków i rekomendacji zmian prawa upadłościowego i naprawczego. Przyjęty przez Autorki podział treści jest przejrzysty i logiczny: wywód naukowy płynnie prowadzi Czytelnika od zagadnień wstępnych przez opis metodyki i analizę wyników badań do zwięzłego, syntetycznego i jasnego przedstawienia wniosków i rekomendacji.

W części pierwszej zostały przedstawione przede wszystkim ekonomiczne aspekty kryzysu przedsiębiorstwa. Słusznie rozważania te rozpoczęto od analizy genetycznego podłoża kryzysów, łączącego się z naturalnym w gospodarce rynkowej zjawiskiem cykliczności (s. 37). Rozdział 2 został poświęcony makroekonomicznym uwarunkowaniom funkcjonowania przedsiębiorstw w Polsce. W tym zakresie istotne wydają się zwłaszcza rozważania o sile potencjału rozwojowego polskiej gospodarki, która jako jedyna spośród krajów Unii Europejskiej uniknęła zjawiska globalnej recesji (s. 45). E. Maczyńska i S. Morawska słusznie uznają, że nie jest to jedynie ewenement, ale zjawisko, które świadczy o stabilności i względnej sile gospodarki Polski. Nie znaczy to jednak, że polscy przedsiębiorcy nie są zagrożeni widmem kryzysu, a w jego konsekwencji bankructwem. Autorki trafnie bowiem zauważają (s. 58), że „Kondycja przedsiębiorstwa, efekty jego działalności i zmiany uzależnione są w coraz większym stopniu od zmian w otoczeniu”, do których można zaliczyć chociażby zmiany kursów walut³. Przekonywający jest również pogląd Autorów, że z reguły dochodzi do połączenia zewnętrznych i wewnętrznych przyczyn kryzysu. W zakresie przyczyn wewnętrznych wskazują zwłaszcza na słabość zarządzania, niedostateczny poziom kadr oraz agresywną, defraudującą rachunkowość⁴. Należy zgodzić się z prezentowanym w książce poglądem, że kryzys może być również szansą. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że mały kryzys może być ratunkiem przed dużym kryzysem. Jest to oczywiście zamierzony skrót myślowy, gdyż w istocie rzeczy ratunkiem jest proces restrukturyzacji wdrożony w celu wyjścia z małego kryzysu.

Szczególnie cenne są rozważania zawarte w rozdziale 4. Już sam tytuł tego rozdziału – „Bankructwa i upadłości przedsiębiorstw. Aspekty teoretyczne i ekonomiczno-prawne” – jest znamienity. Autorki w sposób rzadko spotykany w literaturze połączyły analizę zagadnień ekonomicznych i prawnych. Na szczególne uznanie zasługuje jasne i czytelne wyjaśnienie kwestii terminologicznych w szczególności w odniesieniu do używanych często zamiennie pojęć „bankructwo” oraz

³ Jako przykład upadłości, do której doprowadziła aprecjacja waluty krajowej, Autorki podają m.in. upadłość Krośnieńskiej Huty Szkła KROSNO SA.

⁴ Należy przy tym zgodzić się z tezą, że używanie pojęcia „rachunkowość kreatywna” dla określenia agresywnej i manipulacyjnej rachunkowości jest niewłaściwe, a w istocie rzeczy szkodzi pozytywnemu w swym powszechnym wydźwięku określeniu kogoś lub czegoś „kreatywnym”.

„upadłość”. Autorki słusznie zauważają, że „bankructwo” to pojęcie ekonomiczne, a „upadłość” to pojęcie języka prawnego.

Część drugą recenzowanej książki rozpoczyna rozdział poświęcony modelom upadłości – regulacjom prawnym oraz ich ewolucji (rozdział 5). Szkoda, że w tym rozdziale zabrakło pogłębionej analizy ewolucji prawa upadłościowego i powiązania tej ewolucji ze zmieniającymi się warunkami społeczno-gospodarczymi. O ile bowiem są dostępne opracowania dotyczące historii czy ewolucji prawa upadłościowego, które przedstawiają zmieniające się regulacje normatywne⁵, o tyle nie ma opracowań, które łączyłyby te zmiany z otoczeniem gospodarczym, wskazując zarówno ich przyczyny, jak i skutki gospodarcze i społeczne. Natomiast zawarte w omawianym rozdziale przedstawienie modeli postępowania upadłościowego, form upadłości oraz ich następstw nie budzi zastrzeżeń.

Niezwykle interesujące są zawarte w rozdziale 5 rozważania dotyczące struktury sądownictwa powszechnego w sprawach upadłościowych i naprawczych (s. 106–111). Rozważania te doprowadziły do wniosku, że celowe byłoby albo utworzenie jednego sądu upadłościowego (w strukturze Sądu Okręgowego w Warszawie), albo kilku sądów upadłościowych, zlokalizowanych w strukturach Sądów Okręgowych w Warszawie, Gdańsku, Szczecinie, we Wrocławiu, Krakowie lub Katowicach oraz w Poznaniu. Recenzent nie podziela poglądu o celowości powierzenia wszystkich spraw upadłościowych jednemu sądowi. Taka koncentracja spraw w jednym ośrodku z reguły nie sprzyja jakości orzecznictwa. Pewne odmienności poglądów wyrażające się w zróżnicowanym orzecznictwie poszczególnych sądów sprzyjają dyskusji naukowej i praktycznej oraz docelowo prowadzą do wypracowania najlepszych i najskuteczniejszych rozwiązań. Natomiast w pełni zasługuje na aprobatę rekomendacja ograniczenia liczby sądów upadłościowych oraz umieszczenia ich w strukturze sądów okręgowych. Zagadnienie to jest niezwykle istotne z punktu widzenia efektywności postępowań upadłościowych, a po nowelizacji prawa upadłościowego z dniem 1 stycznia 2016 r. – również postępowań restrukturyzacyjnych. Uzupełniając argumentację przytoczoną w recenzowanej książce, należy podkreślić, że wprowadzone do porządku prawnego z dniem 1 stycznia 2016 r. postępowania restrukturyzacyjne⁶, których celem jest ochrona zadłużonych przedsiębiorców i ich wierzycieli, a także utrzymanie miejsc pracy, będą miały duże społeczne i ekonomiczne znaczenie. Umiejscowienie spraw określonego rodzaju na wyższym

⁵ B. Stelmachowski, *Prawo upadłościowe ziem zachodnich*, Poznań 1932; J.M. Rosenberg, *Postępowanie upadłościowe w prawodawstwie rzymskim*, „Gazeta Sądowa, Przegląd Upadłościowy” z 1 września 1936 r.; P. Tereskiewicz, *Postępowania upadłościowe i oddłużeniowe dla konsumentów w Stanach Zjednoczonych i niektórych krajach europejskich*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2000, nr 1–2, s. 99 i nast.; R. Wells, *Kryzys inwestycji: międzynarodowe prawo upadłościowe*, w: *Regulacje handlu i biznesu międzynarodowego*, tom II, *Międzynarodowe transakcje biznesowe*, pod red. R.R. Ludwikowskiego, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa 1998, s. 434.

⁶ Z dniem 1 stycznia 2016 r. wchodzi w życie ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (Dz. U. z 2015 r., poz. 978) – dalej PrRest, która wprowadza do polskiego porządku prawnego: postępowanie o zatwierdzenie układu, przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie układowe oraz postępowanie sanacyjne.

szczeblu sądownictwa następuje wówczas, gdy są to sprawy o większym znaczeniu gospodarczym lub społecznym albo sprawy bardziej skomplikowane. Odrzucenie tego założenia czyniłoby bowiem zbędnym różnicowanie szczebli sądownictwa powszechnego. Sprawy restrukturyzacyjne i upadłościowe są jednymi z najbardziej skomplikowanych zagadnień rozpoznawanych w sądach powszechnych. Obejmują swoim zakresem prawo zobowiązań, prawo rzeczowe, prawo spadkowe, prawo własności przemysłowej, prawo międzynarodowe. Ich rozpoznawanie wymaga również znajomości prawa administracyjnego oraz, co słusznie podkreślają Autorki, tematyki z zakresu ekonomii i zarządzania. Trzeba też zauważyć, że prawo restrukturyzacyjne, inaczej niż obecnie prawo upadłościowe, jest skierowane również do przedsiębiorców jeszcze wypłacalnych, ale zagrożonych niewypłacalnością, którzy muszą mieć zaufanie do sądu, któremu mają powierzyć zarząd lub nadzór nad swoim, często wielomilionowym, majątkiem. Trudno wzbudzić zaufanie wówczas, gdy rozpoznawanie tak poważnych spraw powierza się sędziom dopiero rozpoczynającym karierę zawodową. Pozwalając sobie na nieco głębsze ujęcie tej niezwykle istotnej dla sądownictwa upadłościowej kwestii, można podnieść również argumenty oparte na analizie przepisów o właściwości rzeczowej sądów powszechnych. Otóż zgodnie z art. 17 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego⁷ do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 75 000 złotych. Tymczasem wartość wszystkich wierzytelności rozpoznawanych w jednej sprawie upadłościowej prawie zawsze przewyższa 75 000 zł, a zdarza się, że przekracza kilka miliardów złotych. Wartość poszczególnych wierzytelności (praw majątkowych), dochodzonych przez wierzycieli w sprawach upadłościowych, bardzo często jest wyższa niż 75 000zł. Są to często wierzytelności o wartości setek milionów złotych. Zgodnie z art. 17 pkt 4 k.p.c. takie sprawy powinny być rozpoznawane w sądzie okręgowym. Ponadto, zgodnie z art. 17 pkt 4(2) k.p.c., do właściwości sądów okręgowych należą sprawy o uchylenie, stwierdzenie nieważności albo o ustalenie nieistnienia uchwał organów osób prawnych lub jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Nie ma żadnego logicznego uzasadnienia, aby sądy okręgowe były właściwe w sprawach mniejszej wagi (uchylenie uchwał organów spółek), a sądy rejonowe w sprawach większej wagi (restrukturyzacja spółki lub jej upadłość). W konsekwencji zaskarżenie uchwały o postawieniu spółki w stan likwidacji jest rozpoznawane w sądzie okręgowym, a złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości i postępowanie upadłościowe, które również prowadzi do ustania bytu prawnego spółki – w sądzie rejonowym.

Zgłoszony przez E. Maczyńską i S. Morawską postulat umiejscowienia sądów upadłościowych w strukturze organizacyjnej sądów okręgowych znalazł w toku prac legislacyjnych, związanych z uchwaleniem ustawy z dnia 15 maja 2016 r., również uznanie i zrozumienie wśród wszystkich środowisk w jakikolwiek sposób związanych z prawem upadłościowym.

⁷ Dalej: k.p.c.

W rozdziale 6 przedstawiono uogólnione wyniki badań prowadzonych w sądach gospodarczych w Polsce. Przeprowadzone badania miały interdyscyplinarny charakter, a ich celem było zidentyfikowanie wskaźników ekonomicznych związanych z dochodzeniem należności w trybie egzekucji uniwersalnej oraz analiza obowiązującego prawa z punktu widzenia jego skuteczności i efektywności.

W dalszych rozważaniach Autorki przedstawiły wyniki badań w poszczególnych obszarach obejmujących w szczególności czas trwania postępowania, relację wiarytelności publicznoprawnych do prywatnoprawnych, stopień zaspokojenia wiarytelności, relację wynagrodzenia syndyka do kosztów postępowania oraz relację wynagrodzenia syndyka do wartości masy upadłości. Przeprowadzone badania doprowadziły do wniosku, że „...funkcjonujący w Polsce model postępowania upadłościowego nie realizuje swojej podstawowej funkcji windykacyjnej. Stopień zaspokojenia wierzycieli w wyniku przeprowadzonego postępowania upadłościowego, obejmującego likwidację majątku jest znikomy” (s. 155). Dalej Autorki stwierdziły, że „Prawo upadłościowe nie eliminuje nierentownych przedsiębiorców” oraz że „Postępowania upadłościowe nie spełniają także funkcji oddłużeniowej” (s. 155). Konkluzja powyższych rozważań jest taka, że regulacje prawne postępowań upadłościowych nie odpowiadają zapotrzebowaniom przedsiębiorców w kryzysie (s. 157). Konkluzja ta jest smutna, ale niestety prawdziwa. Prezentowany przez Autorki pogląd w ostatnim okresie podzielił również ustawodawca, dokonując głębokiej, strukturalnej reformy prawa upadłościowego, opartej przede wszystkim na oddzieleniu postępowań restrukturyzacyjnych (naprawczych) od stygmatyzujących postępowań upadłościowych⁸.

W trzeciej części książki Autorki przedstawiły rekomendacje zmian prawa upadłościowego. Na szczególną uwagę zasługuje rekomendacja zmiany definicji niewypłacalności przyjętej w prawie upadłościowym. Należy zgodzić się z poglądem, że przesłankami niewypłacalności powinna być niemożność regulowania zobowiązań pieniężnych, a w odniesieniu do osób prawnych dodatkowo nadmierne zadłużenie (s. 199). Słuszny jest również postulat stworzenia platformy teleinformatycznej, na której w ocenie Auterek powinny się znaleźć: wzory formularzy wymuszające ujednoczenie praktyki sądowej, ogłoszenia o upadłościach wraz z informacją o aktualnym stanie sprawy, ogłoszenia o sprzedawanych w toku postępowania składnikach majątku. Pogląd prezentowany przez E. Mączyńską i S. Morawską podzielił również ustawodawca i w konsekwencji platformą taką w niedalekiej przyszłości będzie wprowadzony do porządku prawnego – począwszy od 1 lutego 2018 r. – Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości. Zgodnie z wypracowaną przez Autorki koncepcją w uzasadnieniu projektu ustawy Prawo restrukturyzacyjne wskazano, że „W celu usprawnienia postępowań restrukturyzacyjnych i upadłościowych, ułatwienia dostępu do informacji o tych postępowaniach, usprawnienia komunikacji pomiędzy organami tych postępowania i ich uczestnikami oraz obniżenia kosztów postępowań związanych z obowiązkiem

⁸ Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne.

dokonywania ogłoszeń i obwieszczeń proponuje się utworzenie Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości (dalej „CRRU”) (art. 6 PrRest)”.

Zasadniczą funkcjonalnością Rejestru będzie zapewnienie uczestnikom postępowania oraz innym podmiotom dostępu do treści wydawanych w postępowaniu restrukturyzacyjnym postanowień, zarządzeń oraz do treści innych dokumentów i informacji. Wszystkie postanowienia oraz zarządzenia wydane w postępowaniu restrukturyzacyjnym będą zamieszczane w Rejestrze. Do danych zawartych w zamieszczanych w Rejestrze postanowieniach, zarządzeniach, dokumentach i informacjach będą mieli dostęp wyłącznie uczestnicy postępowania (art. 197 ust. 4 PrRest). Niektóre postanowienia, dokumenty lub informacje będą podlegały obwieszczeniu w Rejestrze (art. 199 ust. 1 PrRest). Obwieszczenie w Rejestrze będzie wywoływało skutek określony w art. 206 ust. 3 PrRest. Zgodnie z tym przepisem od dnia obwieszczenia w Rejestrze nie będzie można zasłaniać się nieznaną treścią obwieszczenia, chyba że mimo zachowania należytej staranności nie można się było o nim dowiedzieć.

Centralny Rejestr Restrukturyzacji i Upadłości, zgodnie z art. 5 pkt 4 ustawy, będzie również instrumentem wspomagającym organizację pracy i prowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego i upadłościowego. Założenie powinno zostać zrealizowane przez stworzenie rozwiązań informatycznych, które pozwolą na:

- a) automatyczne dokonywanie zmian w aktualnym stanie spisu inwentarza wskutek sprzedaży składników majątku oraz w aktualnym stanie wiarygodności wskutek tworzenia uzupełniających spisów i list wiarygodności oraz wykonywania planów podziału;
- b) generowanie projektów postanowień wraz z uzasadnieniem na podstawie wniosków (np. wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, który składany będzie na formularzu) lub dokumentów (np. sprawozdania rachunkowe zarządcy lub syndyka), wprowadzanych do systemu drogą elektroniczną;
- c) bieżące monitorowanie czynności nadzorca sądowego, zarządcy i syndyka;
- d) realny nadzór nad likwidacją masy upadłości przez generowanie informacji dotyczących poszczególnych składników masy upadłości (spis inwentarza, oszacowanie, zgoda sędziego-komisarza na sprzedaż, sprawozdanie z likwidacji danego składnika majątku).

Prace nad utworzeniem Centralnego Rejestru Restrukturyzacji i Upadłości trwają obecnie w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Wśród rekomendowanych zmian otoczenia instytucjonalnego procedur upadłościowych Autorki wskazały również na konieczność powołania ponadresortowego/profesjonalnego instytutu analitycznego wsparcia pracy sędziów i syndyków w postępowaniu upadłościowym i naprawczym. Doceniając słuszność przytoczonych argumentów oraz potrzebę dysponowania rzetelnymi badaniami nad prak-

tyką spraw upadłościowych, a w niedalekiej przyszłości również restrukturyzacyjnych skłaniam się jednak do zintensyfikowania działań tych instytucji, które obecnie są do tego powołane, a ewentualnie do podjęcia kroków w celu rozbudowania zaplecza organizacyjno-osobowego tych instytucji. W szczególności chodzi tu o Instytut Wymiaru Sprawiedliwości. Ujmując problem szerzej, być może niezbędne byłoby stworzenie lub raczej wydzielenie w ramach istniejącego podmiotu, np. właśnie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, jednostki zajmującej się ekonomiczną analizą prawa. Oprócz prawa restrukturyzacyjnego i upadłościowego jest przecież wiele dziedzin prawa, które powinny być poddane analizie ekonomicznej. Samo funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości i dążenie do jego usprawnienia wymaga również pogłębionych analiz ekonomicznych. W tym więc zakresie należy uznać postulat przedstawiony w recenzowanej książce za godny poparcia.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że recenzowana książka jest wartościową i niezwykle interesującą publikacją. Rozmiar przeprowadzonych badań, ich szczegółowość oraz trafne i precyzyjne ujęcie problemów badawczych budzą szacunek. Książka może być interesująca nie tylko dla ekonomistów, ale również, a może nawet przede wszystkim dla prawników, w tym sędziów upadłościowych oraz syndyków. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że po jakimś czasie funkcjonowania nowego prawa restrukturyzacyjnego Autorki ponownie podejmą trud badań na regulacją prawną, która z założenia jest stworzona do ratowania przedsiębiorstw w kryzysie. I być może podobnie jak tym razem ich innowacyjne badania przyczynią się do poprawy stanu prawnego z korzyścią dla polskich przedsiębiorców.